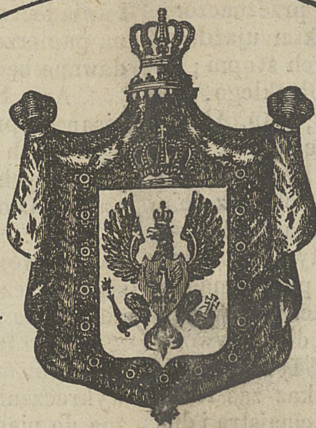
Nr. 71. w Czwartek dnia 24. Marca 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Z powodu święta Wielkiego Piątku gazeta jutro nie wyjdzie.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 23 Marca wieczorem. — Jen. koresp. aust. donosi z nad niższego Dunaju, że jenerałowie Klapka i Türr znajdują się w Księstwach Naddunajskich i stoją na czele z organizowanego ruchu. W Krakowie odkryto drukarnią tak zwanego rządu narodowego. Aresztowano drukarza i oddano go pod są wojenny.

— Tutejsze dzienniki donoszą zgodnie, że wielkie mocarstwa przystałyby na konferencye bez zawieszenia broni, ale też bez ustanowienia podstaw do układów. Ostatnie to postanowienie wielkich mocarstw niemieckich zostało udzielonem teraz angielskiemu gabinetowi.

— Dziennik urzędowy w wiedeńskiej gazecie ogłasza cesarskie rozporządzenie z d. 21 Marca, stanowiące sądy nad zabieranemi okrętami duńskiemi.

Londyn, 23 Marca. — Wedle telegramu z Kopenhagi, oświadcza Berlingske Tidende pod d. 21 b. m, że rząd duński nie przystał na zawieszenie broni, ponieważ ani myśleć można o opuszczeniu stanowiska pod Düplem, a z drugiej strony niemożna myśleć o zawieszeniu broni na mocy teraźniejszego stanu rzeczy.

Kopenhaga, 22 Marca. — Król i minister wojny udadzą się dziś do armii.

Berlin, 24 Marca. — Najj. Pan raczył nadać nadlekarzowi sztabowemu i pułkowemu Dr. Zimmermanowi i katolickiemu proboszczowi Wiskoni w Rudniku powiecie raciborskim order orła czerwonego 4 klasy, tudzież kupcowi i dziedzicowi Józefowi Russakowi w Łabiszynku powiecie gnieźnieńskim order korony królewskiej 4 klasy.

Berlin, 23 Marca. — Piszą z Rinkenis do Nat. Ztg. pod dniem 20 bm.: strata nasza w bitwie z d. 17 bm. i szturmie przypuszczonym na Oster i Wester Düppel (wsię położone przed szańcami düpelskiemi) może przenosi 100 ludzi. Nie zostaje to w żadnym stósunku do strat dńńskich, które wynoszą w samych jeńcach blisko 300 ludzi, między nimi jeden ranny oficer od sztabu i kilku kapitanów. Mieli oprócz tego 300 poległych i rannych. W d. 18 bm. przybył duński parlamentarz względem pogrzebania poległych. Zezwolono na to i przedłużono później zawieszenie broni na 4 godziny. Szturmem na wieś Düppel kierował dowódzca 60 pułku piechoty podpułkownik Hartmann. Kilkakrotnie szła piechota na bagnety i niemal dom przy domu, raczej ruinę po ruinie brano szturmem. Poraz pierwszy widzieliśmy z zaciętością walczących Duńczyków. Liczba wojska walczączgo z sobą była niemal równa. Prusacy nie dawali pardonu, bo zdarzyło się w poprzedniej bitwie w dniu 17 bm. że Duńczykowie złożywszy broń i podniósłszy ręce, z szybkością błyskawicy chwytali za broń i na zbliżonych strzelców na 25 kroków dawali ognia. Z 35 Duńczyków, którzy tego się dopuścili, żaden nie pozostał przy życiu. Podpułkownik Hartmann postrzelonym został w prawą nogę a jednak nie opuścił pola. Lazarety w Broakerze, Rinkenis itd. przepełnione są rannymi, chorych z nich wywożą do Flensburga. Teraz we wsi Düplu stoi pułk 64, a krańcowy łańcuch stoi pod samemi szańcami. W niektórych punktach nie są dalej oddalone posterunki pruskie od szańców, jak na 750 kroków.

Alnoer, 21 Marca. — Co dzień ponawia się bombardowanie. Od wczora ryczą działa z bateryi frontowej. Szańce nr. 1 i 2 słabo odpowiadają. Dagbladet powiada, że pruskie działa zdemontowano, ale to polega na złudzeniu, mimo olbrzymich dział duńskich, z których sypią ogień na pruskie bateryę. Wczorajsza kanonada była jedną z najzaciętszych. Książę Fryderyk Karól uradowany bliskim podsunięciem się posterunków, przysyła im co wieczór rumu, sera i tabaki. Dla oficerów ponczowej essencyi.

Z obozu wydalono wszystkich korespondentów dziennikarskich, ponieważ wielu z nich dopuściło się niediskrecyi. Jednego korespondenta Timesa pozostawiono, który umie zachować granice.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20 Marca. — Posener Ztg pisze: rząd narodowy po długiem milczeniu wydał na dniu 18. b. m. proklamacyą do Europy, która głównie zwróconą jest przeciw rządowi austryackiemu i stanowi oblężenia przez niego ogłoszonemu w Galicyi. Rząd narodowy niezaprzecza, że celem ostatecznym powstania jest przywrócenie Polski w dawnych granicach, ale tego celu niezamierza dopiąć przewagą broni w dziale austryackim. Spodziewa się raczej po wypadkach europejskich, że to samo z siebie nastąpi. Rząd austryacki mimo pierwotnego trzymania z mocarstwami zachodniemi stawia powstaniu wszelkie przeszkody, chwyta i karze przechodzących. Tymczasem powstańcy i ich dowódzcy zawsze zachowali neutralność Austryi, a chociaż nieraz siłą i liczbą przeważali patrole austryackie, nigdy nie stawiali im oporu i pozwalali się zabijać. Teraz Austrya zdjęła maskę, ogłaszając stan oblężenia w Galicyi, który de facto już tam oddawna istniał. Swięte sprzymierze niewątpliwie przywrócono i tylko ten go nie widzi, który widzieć tego niechce. Proklamacya ta, jak mówi Schlesische Ztg, dowodzi, że stronnictwo rewolucyjne nie zaniechało założonego celu.

Z teatru wojny otrzymujemy dzisiaj doniesienie o stanie ruchu zbrojnego na Żmudzi i w Kowieńskiem, które poświadcza, że krążą tam obecnie oddziałki Ludkiewicza, Bitisa, Pujdaka i Kuszłejki. Lud jest pełen dobrej otuchy i z niecierpliwością oczekuje wiosny, a z nią pojawienia się Jabłonowskiego i Żegoty, którzy w roku zeszłym na czele powstańców niejednokrotnie porazili Moskwę i potrafili sobie zjednać nieograniczone zaufanie wieśniaków, Żmudzini sposobią się do walki i kilka tysięcy ochotników gotowych jest każdéj chwili do broni.

Warszawa, 22 Marca. — Wypis z protokułu sekretaryatu stanu Król. Polskiego z Bożej łaski, My Aleksander II, cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski, wielki książe finlandzki etc. etc. etc..

Na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie Polskiem: Dyrektora głównego prezydującego w komisyi rządowej spraw wewnętrznych Aleksandra Ostrowskiego, uwalniamy od tych obowiązków, z pozostawieniem go członkiem stałym rady stanu tegoż Królestwa.

Dan w Petersburgu, d. 3 (15) Marca 1864 roku.

podp. Aleksander.

przez cesarza i król, minister sekretarz stanu,

w z. towarzysz ministra, podp. W. Płatonow.

— Na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie Polskiem: Księcia Włodzimierza Czerkaskiego, byłego członka komisyi redakcyjnej do ułożenia ustaw o włościanach w cesarstwie, wyszłych z zawisłości poddańczej, pośrednika polubownego pow. wenewskiego gubernii Tulskiej, mianujemy dyrektorem głównym prezydującym w komisyi rządowej spraw wewnętrznych tegoż Królestwa.

Dan w Petersburgu, dnia 3 (15) Marca 1864 roku.

pod. Aleksander.

przez cesarza i króla minister sekretarz stanu,

w z. towarzysz ministra, podp. W. Płatonow. D. P.

— Jenerał policmajster w Królestwie Polskiem podaje do wiadomości publicznej, że w skutek rozporządzenia namiestnika z d. 19 Marca r. b. dwie najwyższe klasy 6tą i 7mą, w 1em gimnazyum warszawskim zostały zamknięte. D. P.

— Decyzyą namiestnika Królestwa Polskiego, na kupca Juljusza Heldt, za złożenie podatku rewolucyjnego rs. 300, w zamiarze podtrzymania w pewnym stopniu powstania, nałożoną została kara rs. 1000. Decyzyą namiestnika i głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem, skazani zostali na kary pieniężne, następujące osoby: sprzedający futra Józef Sztarkmann rs. 735, właściciel sklepu ubiorów wojennych Jakób Krantz rs. 486, fabrykant dętych instrumentów Adolf Wernitz rs. 360, fabrykant dętych instrumentów Wilhelm Glier rs. 308, zarządzający fabryką sukna w Tomaszowie pow. rawskiego Otto Schtumpf rs. 300, nożownik i brązownik Alojzy Lange rs. 100, nożownik Józef Petter rs. 150, utrzymujący traktyernię na Saskiej kępie Stanisław Stru-

żyński rs. 100, utrzymujący bawaryę Stanisław Sawicki rs. 100; razem rs. 2638. Dz. P.

Na mocy przepisów stanu wojennego skazani zostali na kary pieniężne 8 właścieli domów za przekroczenia tychże przepisów. Dz. P.

Przez rozkazy dzienne do wojsk w Królestwie Polskiem, liczący się przy sztabie wojsk w Królestwie, jenerałmajor Uszakow przeznaczony został na prezesa w komisyi ustanowionej przy warszawskim ujazdowskim szpitalu wojskowym do rewizyi niesposobnych niższych stopni; — major Kricki przeznaczony został na naczelnika pow. ostrołęckiego, na miejsce majora Bronica, uwolnionego od tych obowiązków; kap. Albertow na naczelnika wojennego pow. radzyńskiego, na miejsce majora Wierowkina, uwolnionego od tych obowiązków. Dz. Pow.

W rozkazie dziennym do warszawskiej wykonawczej policyi z dnia 8 (20) Marca czytamy: Na zasadzie decyzyi JW. Namiestnika Królestwa objawionej w reskrypcie JW. Jenerał-policmajstra z daty 29 Lutego (12 Marca) r. b. za Nr. 350 towarzystwu żeglugi parowej pod firmą hr. Andrzeja Zamojskiego i spółki, dozwolonem zostało na rzekach spławnych w Królestwie wysełać statki parowe holownicze i gabary dla przywozu zboża i różnych towarów pod następującemi warunkami: 1) Nie przyjmować na pokład statku bez formalnego pasportu. Wykaz zaś ludzi należących do statku przedstawiać do zarządu jenerał-policmajstra i donosić o przyjęciu i wydaleniu każdego z pozostających w obowiązku na statku. 2) Parochody mają przybijać do brzegu tylko dla nabrania drzewa, na nocleg zaś pozostać na środku rzeki. 3) Naładowanie statków w Zawichoście, Rachowie, Kazimierzu i Puławach, towarzystwo żeglugi obowiązana jest dopełniać w obecności władzy wojskowej i pozyskać od tejże na to świadectwo i takowe składać w zarządzie jenerał-policmajstra. 4) Nie przyjmować na statek i gabary żadnych przedmiotów zabronionych. 5) O wszystkiem, co się może wydarzyć w trakcie spławu donosić wprost JW. Jenerał-policmajstrowi: na koniec 6) za dopuszczone wszelkie nieakuratności ze strony statków parowych i gabar, towarzystwo żeglugi ulegnie karze pieniężnej, jaka przez władzę zostanie nań wymierzoną. (D. Pow.)

Z bożej łaski My Aleksander II, cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, wielki książę finlandzki etc. (Dokończenie).

B. O oddaleniu urzędników gminnej administracyi.

Art. 78. Wójci gmin i ławnicy, jeśliby nie wypełniali należycie swych obowiązków, lub jeśliby dopuścili się nadużyć, oddalani będą z urzędu za decyzyą gubernatora.

Sołtysi, jeśliby dopuścili się nadużyć lub zaniedbania swych obowiązków, mogą być od nich uwolnieni przez naczelnika powiatu, który o decyzyi swej donieść gubernatorowi powinien, z wyjaśnieniem przyczyn, które go do niej skłoniły.

Art. 79. Z przyczyn szczególnej ważności może naczelnik powiatu sam przez się, zanim decyzya gubernatora nastąpi, zawiesić w urzędowaniu każdego wójta gminy i ławnika, lecz nie da dłużej jak na jeden miesiąc. Naczelnik powiatu atoli winien natychmiast donieść o takiem rozporządzeniu gubernatorowi i prosić o zatwierdzenie; pełnienie zaś czasowo obowiązków kandydatowi zawieszonego w urzędzie, a gdyby go wcale nie było, lub gdyby był nieobecnym, jednemu z ławników poruczy.

Art. 80. Pisarzy uwalniają z urzędu naczelnicy powiatowi. O zmianach zaszłych w osobistym składzie pisarzy gminnych, naczelnik powiatu, co trzy miesiące, składa wykaz gubernatorowi, z wyjaśnieniem przyczyn, które go do nowego naznaczenia, uwalniania lub przeniesienia pisarzy skłoniły.

Art. 81. W czasie istnienia wojenno policyjnego zarządu, wojenni naczelnicy powiatowi, mocą nadanej im władzy, będą mogli ostatecznie oddalać z urzędowania i oddawać pod sąd wszelkich urzędników gminnej i wioskowej administracyi, za doniesieniem o tem właściwej cywilnej zwierzchności.

C. O prawach i swobodach urzędników gminnej administracyi.

Art. 82. Wysokość płac dla urzędników z wyborów i dla pisarzy gminnych, urządzający komitet w Królestwie ustanowi, na wniosek komisyi rządowej spraw wewnętrznych; przy czem taż komisya przedstawi zarazem urządzającemu komitetowi, projekt podziału gmin na rzędy; według ich zaludnienia i zajmowanej przez nich przestrzeni, celem lepszego umiarkowania spadających nań wyżej wspomnionych gminnych wydatków.

Art. 83. Wydatki na płace wójtom gmin, ławnikom i pisarzom wyznaczone, oraz na inne potrzeby zarządu gminnego rozkłada zebranie gminy pomiędzy właścicieli nieruchomości ziemskich w obrębie gminy (art. 20). Wszakże w tych gminach, gdzie wszystkie lub część wyżej wymienionych wydatków zaspakajane były dawniej z innych źródeł, tam, ile to być może, dawny tego zaspokojenia sposób nadal zachowanym być winien.

Art. 84. Urzędującym z wyborów następujące nadają się swobody:

a) Wszystkie z wyborów urzędujące osoby, podczas ich służby, oswobadzają się osobiście od odbywania wszelkich powinności w naturze, które za nich wszyscy inni członkowie gminy odbywać mają;

b) Wójci gmin, ławnicy i sołtysi oswobadzają się na czas służby od zaciągu do wojska.

c) Prócz tego, każdy wójt gminy, który odbędzie należycie dwie trzyletnie koleje swojego urzędowania, korzystać może z dobrodziejstwa oswobodzenia od zaciągu wojskowego według jego wyboru, jednego z synów swoich, krewnych lub wychowańców.

Art. 85. Zeznania wójtów gmin i sołtysów w sprawach z ich obowiązkami służbowemi w związku będących, jesli takowe w ciągu 24 godzin od chwili zdarzonego faktu lub wypadku do protokółu przed sędzią pokoju lub w innym jakim sądzie sporządzonego zadyktowane zostały, nabywają znaczenia prawnego dowodu.

Art. 86. Urzędujący z wyborów, w czasie odbywania obowiązków służbowych, przywdziewają oznaki ich urzędu, które im zwierzchność dostarczy.

Art. 87. Czynności wójtów gmin i sądów gminnych wolne są od opłat wpisowych i pisane będą na prostym papierze. Paszporta atoli i świadectwa, w zastrzeżonych prawem przypadkach, nie inaczej, jak na papierze stemplowym oznaczonego szacunku, przez wójtów gmin wydawane będą.

Art: 88. Wójci gminni i sądy gminne używać będą pieczęci przepisanego przez komisyę rządową spraw wewnętrznych wzoru. Korespondencya ich z władzami w interesach służbowych uwalnia się od opłat pocztowych.

D. O odpowiedzialności urzędników gminnej administracyi.

Art: 89. Wszelkie urzęda i zwierzchności z żądaniem wymierzenia kar na wójta gminy, ławników, sołtysów lub pisarzy gminnych, udają się do naczelnika powiatu, który po przekonaniu się o słuszności żądania, stósownie do okoliczności postąpi.

Art: 90. Wójci gmin, ławnicy, sołtysi i pisarze, zostają pod bezpośredniem zwierzchnictwem naczelnika powiatu, który za mniej ważne wykroczenia służbowe ukarze ich napomnieniem, naganą, karą pieniężną do pięciu rubli srebrem, lub aresztem dni siedm nie przechodzącym.

Naczelnik powiatu co trzy miesiące winien składać gubernatorowi wykaz kar na wyż wymienionych urzędników wymierzonych, z treściwem wyjaśnieniem przyczyn, które do nich były powodem.

Art: 91. Wójtom gmin i ławnikom, na zasadzie poprzedzającego artykulu ukaranym, służy prawo, w ciągu dni siedmiu od daty ich zawiadomienia podać skargę do gubernatora.

Art: 92. Za ważne wykroczenia i przestępstwa urzędnicy gminnej administracyi pod sąd oddawani będą: Sołtysi i pisarze za decyzyą samego naczelnika powiatu, a wójci, gmin i ławnicy, na przedstawienie jego za decyzyą gubernatora.

Art: 93. Za wykroczenia służbowe urzędnicy administracyi gminnej będą sądzeni w tych instancyach sądowych, jakie wskazane zostaną oddzielną instrukcyą w moc art: 110 wydawać się mającą.

Art: 94. Wójtom gmin, jako bezpośrednim zwierzchnikom gminnej administracyi, nadaje się władza, za mniej ważne wykroczenia i uchybienia służbowe, wymierzać kary pieniężne na sołtysów i pisarzy gminnych jednego rubla srebrem nie przenoszące. O każdej wymierzonej na tej zasadzie karze, Wójt gminy obowiązany jest w ciągu dni siedmiu dodonieść naczelnikowi powiatu, z objaśnieniem przyczyn, które ją spowodowały.

Art: 95. Skargi zebrań gminnych i gromad wioskowych, oraz zażalenia osób prywatnych na nielegalne postępowanie urzędników gminnej administracyi, w wypełnianiu przez nich obowiązków służby, do naczelników powiatu zanoszone być mają,

Art: 96. Jeśliby naczelnik powiatu nie uwzględnił złożonych jemu, na zasadzie art: 89 i 85, żądań i zażaleń na nielegalne urzędników administracyi gminnej postępowanie, to w takim razie, w przeciągu miesiąca, licząc od daty przedstawienia naczelnikowi powiatu żądania lub zażalenia, skarga do gubernatora zaniesioną być może, który stanowczo rzecz zadecyduje.

III. Organizacya Gromad wioskowych.

Art: 97. Włościanie jednej wioski lub jednej kolonii, posiadający w niej prawem własności osadę, lub jąką bądź nieruchomość, razem z ich rodzinami, czeladzią i innemi osobami na ich gruncie zamieszkałemi, składają oddzielną gromadę wioskową. Włościanie zamieszkali w odosobnionych domostwach własnością, ich będących, z rodzinami swojemi, do najbliższej gromady wioskowej jednej z niemi gminy przyłączeni będą.

Art. 98. Dziedzice i drobni właściciele ziemscy z folwarkami i dworami, jako też z oficyalistami i służącemi, najemnikami i innemi osobami na gruntach folwarcznych lub dworskich i w domostwach drobnych właścicieli ziemskich zamieszkałemi, do składu gromady wioskowej nie należą.

Art. 99. Administracyę gromady wioskowej składają:

a) Zebranie gromady i

b) Sołtys.

Art. 100. Zebranie gromady składają wszyscy pełnoletni włościanie-gospodarze do składu gromady wioskowej należący i w własnych swoich domostwach zamieszkali. Włościanki, w posiadaniu osad będące i prowadzące gospodarstwo na własną rękę, mogą, jeśli zechcą, uczestniczyć w Zebraniach gromady wioskowej, na równi z innymi gospodarzami.

Art. 101. Zebrania gromady wioskowej zaprowadzone będą i w tych wioskach, w których odbywają się Zebrania gminy, jako też i w tych, które całą gminę stanowią, albowiem Zebranie gromady wioskowej oddzielne zupełnie od Zebrania gromady gminnej ma atrybucye.

Art. 102. Pierwszeństwo na zebraniu gromady wioskowej i utrzymanie w niem należytego porządku do Sołtysa należy. Z tego ogólnego przepisu wyjmują się te przypadki, kiedy Zebranie gromady jest zwołane: 1) dla rozstrząśnienia rachunków Sołtysa, i 2) dla rozpoznania zaniesionych na niego zażaleń. W takich razach pierwszeństwo na Zebraniu gromady wioskowej należy do Wójta gminy.

Art. 103. Zebranie gromady wioskowej, stósownie do potrzeby, sołtys lub wójt gminy zwołuje (w przypadkach poprzedzającym artykułem wskazanych), zazwyczaj w niedziele lub w dnie świąteczne.

Art. 104. Do atrybucyi zebrania gromady wioskowej należy:

a) wybór sołtysa;

b) rozporządzenie kawałkami gruntów do wioski należącemi, we wspólnem użytkowaniu włościan będącymi i niestanowiącymi własności pojedyńczych gospodarzy. Tutaj należy, między innemi: zgodzenie

się na rozdzielenie takich gruntów między miejscowych gospodarzy, na segregacyę wspólnie z dziedzicami lub innemi wioski posiadanych pastwisk, lub też na ustąpienie lub zamianę różnych w jakichbądź dobrach na korzyść włościan zapewnionych służebności i użytków, jako to: wolnego pasania w lasach i na gruntach folwarcznych, zbierania gałęzi, suszu, ściołki, pobierania drzewa na budowle, grodzenie, opał i t. p.;

c) podawanie próśb na zasadzie Ukazu z dnia 2go Marca 1864. r. o urządzeniu włościan, o dopełnienie nowego między gospodarzami sprawiedliwszego rozkładu przypadającego od nich podatku gruntowego;

d) rozporządzenie budowlami gromadzkiemi, szkołami, szpitalami i tym podobnemi zakładami, kosztem gromady wioskowej urządzonemi;

e) narada i prośby w przedmiotach ogólnych potrzeb gromady wioskowej dotyczących, środki opiekuńcze, rozszerzenie nauki czytania i pisania i t. p.;

f) podawanie do władz wszelkich zażaleń i próśb w interesach gromady wioskowej przez oddzielnych delegatów;

g) naznaczenie składek na pokrycie wydatków gromady;

h) rewizya rachunków urzędników z wyboru gromady;

i) wybór plenipotentów do prowadzenia spraw ogółu gromady dotyczących;

j) uchwały w tych wszystkich przypadkach, w których według ogólnego prawa, lub w moc szczególnych o włościanach postanowień, lub w skutek pojedyńczych rozporządzeń rządu, zajdzie potrzeba zgodzenia się na co lub wyrzeczenia gromady wioskowej.

Art. 105. Uchwały Zebrania gromad wioskowych stają się wtenczas dopiero ważnemi, jeśli na Zebraniu gromady byli obecnemi sołtys (lub wójt gminy na zasadzie artykułu 102.) i przynajmniej połowa wszystkich włościan, prawo uczestniczenia w zebraniu gromady mających i jeśli uchwały gromady zapadły w przedmiotach w zakres jej atrybucyi wchodzących.

Art. 106. Wszelkie interesa na zebraniu gromady wioskowej decydują się jednomyślnością lub większością głosów; głosy obliczają się według przepisów, w artykułach 18. i 19. wskazanych.

Art. 107. Zgodzenie się przynajmniej dwóch trzecich wszystkich włościan, mających głos na zebraniu gromady, wymaga się do ważności uchwał w czynnościach następujących:

a) w czynnościach wymienionych w ustępach b, c, i d, art. 104, i

b) w czynnościach dotyczących ustanowienia dobrowolnych gromadzkich składek i użycia funduszów gromadzkich tam, gdzie takowe gromada wioskowa posiada.

Art. 108. Uchwały zebrania gromady wioskowej w przedmiotach w artykule 107 wyszczególnionych, zapisują się do oddzielnej księgi. Uchwały we wszystkich innych przedmiotach wtenczas tylko do rzeczonej księgi zapisują się, kiedy tego zebranie gromady żadna nie przypisuje się forma.

Przepisy ogólne.

Art. 109. Dawniejsze postanowienia, o ile z mniejszym ukazem okażą się niezgodne, uchwalają się.

Art. 110. Rozwinięcie niniejszego ukazu i wydanie odpowiednich instrukcyi na urządzający komitet w Królestwie włożonem zostaje.

Art. 111. Przeprowadzenie do skutku tego ukazu w gub. augustowskiej, oddaje się czasowo pod bliższy nadzór dowodzącego wojskami w okręgu wileńskim, który znosić się ma w tym przedmiocie z namiestnikiem w Królestwie.

Art. 112. Wykonanie niniejszego ukazu, który w Dzienniku Praw niezwłocznie zamieszczonym być ma, namiestnikowi i urządzającemu komitetowi w Królestwie, oraz innym władzom, wczem do której należy, poruczonem zostaje.

Dan w Petersburgu, 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

(podpisano) Aleksander,

przez cesarza i króla. Minister sekretarz stanu,

w z. towarzysz ministra (pod.) W. Płatanow. (D. P.)

Rosya.

Korespondent z Holsingforsu do Ruskiego Inwalida donosi pod dniem 1 Marca, że sejm tameczny uchwalił przyjęcie projektu rządowego co do zaciągnięcia 30 milionów marek (7½ miliona rs.) pożyczki zagranicznej przez krajowe towarzystwo kredytowe ziemskie. Środek ten atoli wielkiej jest wagi dla wymienionego towarzystwa, lecz także i pod względem finansów Wielkiego Księstwa; w ścisłym bowiem pozostaje związku z oddzielonem od całości cesarstwa i ostatecznem uregulowaniem tychże. Finanse Wielkiego Księstwa połączone z finansami cesarstwa, takież jak i one uległy klęsce po wojnie krymskiej; w skutek tego władze finlandzkie od roku 1859 nieustanne czyniły zabiegi celem ich rozdzielenia. — Jakoż w roku następnym car zatwierdził dla Finlandyi odrębną jednostkę monety — markę, podług stopy oznaczonej na ¼ rubla srebrem, pozwolił bicia takowej, oraz wypuszczenia przez bank finlandzki kredytowych biletów, na marki obliczonych, dla wymiany będących w obiegu papierów kredytowych rosyjskich. Operacya ta jednak nie mając dostatecznego zabezpieczenia w metalikach, na nic się nie przydała. W skutek tego w roku 1862 zaciągnął bank finlandzki pożyczkę u Rothszylda na 4,400,000 talarów pruskich, z powodu jednak grasującą wówczas w Finlandyi głodu, cała prawie powyższa suma wydaną została na zakupno zboża. W ten sposób nie doszedł do skutku zamiar uregulowania finansów do W. Księstwa; nowy pod tym względem projekt rządowy, a przez izby obecnie przyjęty, stoi w związku z towarzystwem kredytowem ziemskiem. Towarzystwo to urządziło się ostatecznie dopiero w roku 1860 w skutek przedstawień zjazdu rólniczego we Fryderyksham; wydaje ono pożyczkę w stósunku połowy wartości dóbr, nie mniej jak 8000 marek ocenionych, umarza zaś dług w ciągu lat 43 za opłatą 6%. Znaczenie jego dla podniesienia rólnictwa w kraju, gdzie żboże stanowi najgłówniejszy artykuł przywozu, jest niezmierne, te też liczba członków wzrasta codziennie. Puszczone jednakże w obieg obligacye prędko spadły w cenie, dla podniesienia więc kursu zwróciło się towarzystwo z prośbą do rządu o zagwarantowanie w obec bankierów zagranicznych pożyczki 30 milionów marek. Gdy jednak suma ta od razu przez towarzystwo użytą nie będzie, udziela rząd gwarancyi pod warunkiem, iż odstąpi ono z pożyczonej sumy 12 milionów na wzmocnienie metaliki banku. Projekt ten po wielu debatach ostatecznie przyjęły trzy izby (szlachty, duchowieństwa i mieszczan) a dla przeciągnięcia na swą stronę czwartej izby włościan zniosło towarzystwo przyjęte dawniej minimum wartości dóbr mogących do towarzystwa należeć; zaciągnięcie jednak pożyczki odłożono do sposobniejszego czasu, kiedy papiery rosyjskie odzyskają kurs na giełdach zagranicznych. — Sejm finlandzki ma wnieść petycyą o przedłużenie posiedzeń do 15 kwietnia lub 1 maja, petycya ta jak sądzą nie będzie odrzucona.

W Helingsforcie zbierają składki na rzecz Danii.

— Ruski Inwalid donosi, iż rządowa fabryka broni w Tuli oddaną została w dzierżawę jenerał-majorowi Standerszeld pod warunkiem, by cały zarząd fabryki na zasadzie wolności pracy był oparty. Dotąd pewna klasa ludzi dziedzicznie trudnić się musiała wyrobem broni.

— Tenże dziennik w numerze z dnia 10 Marca podaje do wiadomości co następuje:

Założyciele »Towarzystwa rosyjskiego banku ziemskiego« proszą o podanie do wiadomości, iż ustawa banku zatwierdzona już przez ministeryum finansów, przedłożoną została radzie państwa. Z notatki przedłożonej ministrowi dowiadujemy się, iż od dnia 8 (20) lutego r. b. cena dóbr, których właściciele chęć przystąpienia do towarzystwa oświadczyli, wynosi 203,023,137 rsr. a suma kapitałów 15,114,500 rsr.

Francya.

Paryż, 21 Marca. — W naszych kołach rządowych mało pokładają zaufania, aby konferencye przyszły do skutku. Przedewszystkiem wiedzieć trzeba, czyli też wszystkie strony na konferencyą się zgadzają. Francya pod tym względem jest ostrożną. Węzeł znajduje się teraz w Frankfurcie. Jeżeli bundestag nie przyjmie konferencyi, natenczas i Francya na nie nie przystanie. Cesarz wzbrania się poraz wtóry podpisać londyński traktat bez udziału bundestagu. Nie wiadomo, na jaką Dania zezwala podstawę.

— Mówią, że pogłoska o zamachu na życie cesarza stąd powstała, iż kilku służących aresztowano z powodu zniknięcia pieniędzy z pokoju sekretarza arcyksięcia Maksymiliana. Sekretarz dopiero w podróży postrzegł ile mu braknie i napisał do jeneralnego komendanta pałacu tuileryjskiego, aby mu nadesłał zapomniane pieniądze. Ponieważ pieniędzy nie znaleziono, przeto aresztowano służących albo przynajmniej zagrożono im więzieniem, jeżeli pieniądze się nie znajdą. To dało powód do pogłoski o spisku między służącymi.

— Na prelekcyi wczorajszej na sali Barthelemy na rzecz rannych Polaków wspomniał Legouvé o Wiktorze Hugo. Grzmot oklasków powitał to wspomnienie.

Anglia.

Londyn 21 Marca. — Dzienniki angielskie piszą, że Garibaldi przybędzie do Londynu. Już one zawierają odezwy względem utworzenia komitetów, aby godnie tego bohatera włoskiego powitać. Mówią już o triumfalnym wjeździe jego do Londynu i sutym bankiecie na cześć jego w pałacu kryształowym.

Galicya.

Lwów, 14 Marca. — Dzisiaj uwięziono tutaj panią Wild, żonę znanego powszechnie księgarza i jednego z najbogatszych obywateli miasta, również panią Hillich, żonę piekarza, obiedwie dla podejrzenia, że zbierały składki dla powstania, jak to donoszą dzienniki niemieckie. Stan oblężenia daje się mieszkańcom tutejszym mocno we znaki; rewizye i aresztowania są na porządku dziennym, a patrole wojskowe snują się ciągle po ulicach. Napływ do biur paszportowych jest dotąd bardzo znaczny, mało komu przecież pozwala policya z cudzoziemców pozostać w mieście i w ogóle w Galicyi, a nawet rodziny zamieszkałe tutaj od kilku lat i bynajmniej nie skompromitowane w oczach władzy muszą się poddawać konieczności i opuszczać miasto.

P. Köb, inspektor jeneralny kolei żelaznej arc. Karóla Ludwika, zjechawszy przed tygodniem do Lwowa oddalił w przeciągu kilku dni ze służby następujących urzędników: pp. Ignacego Stadnikiewicza, inżyniera elewa, Emila Kubalskiego, dalej pp. Kamińskiego, Sochaniewicza i Franciszka Seweryna, zaś pp. Mallemu, Kędzierskiemu, naczelnikowi stacyi w Medyce, Darowskiemu i Radwanowi wypowiedział p. inspektor dalszą służbę na trzy miesiące.

— Do Lemb. Ztg. piszą pod dniem 12 Marca: »Z powodu zaprowadzenia stanu wojennego w Galicyi postanowiło wiele osób przenieść się ztamtąd na Bukowinę. Ujrzano się tedy w konieczności powiekszyć czujność, skutkiem czego udało się już schwycić wiele osób nie posiadających legitymacyi, a prawdopodobnie udających się do powstania.

Być może, że okoliczność ta dała powód do wieści, która tu krążyć poczęła, jakoby stan oblężenia także i na księstwo Bukowińskie miał być rozciągniętym. Wieść ta wszakże nie zasługuje podług nas na wiele wiary, a to głównie dla tego, że księstwo Bukowińskie choćby nawet istotnie dostarczyło kilku tak zwanych »zuzüglerów«, powstaniu polskiemu wcale nie jest przychylne. Ludzie biorący udział w powstaniu, mogą wprawdzie przejeżdżać z Multan do Polski i na odwrot, to jednak nie zdaje nam się być rzeczą tak bardzo niebezpieczną, a to tem mniej, że przechody te nie dzieją się masami.«

Dania.

Kopenhaga, 21 Marca. — Ministerstwo wojny donosi: Dnia 19 Marca popołudniu: wedle wiadomości wysłanej przez komendanta Frideryсуі od godz. 3 po południu nieprzyjaciel podobnie jak wczoraj, tak i dziś posunął się ku fortecy wspierany małemi kolumnami piechoty, artyleryi i kawaleryi, przez co rozwinęła się walka tyralierska, popierana przez artyleryą forteczną. Nieprzyjaciel doszedł do cegielni, do lasku Fuglenfanger i do Storestrup, a później przez pole aż do lasku Frelde. Bitwa trwa wciąż. Adjutant w 1 batalionie 21 pułku, porucznik Christensen poległ. 9 żołnierzy rannych.

Dnia 10 Marca wieczorem o $8\frac{3}{4}$ wieczorem, że ogień nieprzyjacielski umilkł o godz. 3ej, ale znów się ponowił, ponieważ nasze wojsko chciało dawne swe posterunki odzyskać, co też się jemu udało.

Dnia 20 Marca przed południem. — Komendant Sonderburga na Alsen donosi: wczoraj przedpołudniem kapitan Gyldenfeld z 10 pułku i jego adjutant podporucznik Calsen polegli od granatu. Przed szańcami düppelskiemi nic nowego się niewydarzyło w ciągu dnia wczorajszego. Po d. 17 nie doliczono się około 300 ludzi, z których znaczna część ranna lub poległa. Cała strata wynosi 650 ludzi, a między tymi 12 oficerów i 1 aspirant oficerski.

D. 20 Marca. — Komendant Sonderburga o god. 10 min. 50. W nocy nic nowego nie zaszło. Gdy telegram odchodził, ogień rospoczął nieprzyjaciel przeciw południowej pozycyi frontowej.

Z Friderycyi donoszą o godzinie 11 minut 26, że nieprzyjaciel z rana o godzinie $5\frac{1}{2}$ z wielu stron rospoczął bombardowanie i później je utrzymywał. Dn. 20 Marca wieczorem o godz. 9. Bombardowanie zapaliło kilka miejsc.

Dnia 20 Marca wieczorem o godzinie 11. — Nieprzyjaciel utrzymywał przeciw lewemu skrzydłu stanowiska düpelskiego gwałtowny ogień. 2 ludzi poległo, 22 raniono.

Pomiędzy dokumentami ogłoszonemi ostatecznie w sprawie duńskiej, znajduje się szereg depesz lorda Napiera posła angielskiego w Petersburgu, malujących zapatrywanie się rządu rosyjskiego na tę sprawę. Następująca depesza zwróciła szczególniej uwagę na siebie i była powodem interpelacyi p. Hunt w izbie niższej w d. 8. Marca:

Lord Napier do lorda Russella.

Petersburg, 6. Stycznia.

Widziałem się wczoraj popołudniu z księciem Gorczakowem i przyniosłem mu depeszę telegraficzną W. Eksc. z 4 b. m. proponującą pośrednictwo Anglii, Francyi, Rosyi i Szwecyi pomiędzy Danią i Niemcami i zawieszenie wszelkich działań lub przygotowań nieprzyjacielskich ze strony ostatnich, gdyż pośrednictwo dokonać się ma w związku z konferencyami już doradzanemi.

Wicekanclerz rzekł, że zapyta o rozkazy cesarza co do propozycyi W. Eksc.; żałuje jednak, iż oświadczyć musi, że pierwsze jego wyrażenie było nieprzychylne propozycyi rządu Jej K. Mości. Austrya i Prusy prawie z pewnością wzbronią się zastósować akta swe co do żądań czterech mocarstw, małe rządy niemieckie w swym szale obecnym nie odstąpią zapewne od swego postanowienia; propozycya W. Eksc. jakkolwiek ważna, byłaby bezskuteczną i nie godzi się czterem mocarstwom czynić kroku takiego, którego nieudanie się byłoby pewnem. Byłoby zdaniem księcia bardzo do życzenia, aby akcya Austryi i Prus nie była odosobnioną od akcyi Anglii i Rosyi w kwestyach ważnych. Cztery rządy, które na szczęście myślę i działają teraz zgodne w kwestyi ważniejszej jeszcze niż kwestya holsztyńsko-szlezwicka, nie powinny w tej sprawie dzielić się na dwa obozy przeciwne jeden drugiemu.

Niezaprzeczając ważności jaką przywięzywać należy do zarzutów wicekanclerza, przedstawiłem mu że rząd Jej K. Mości bezwątpienia starał się natychmiast o przyzwolenie J. Eksc., gdyż przyzwolenie Rosyi, gdyby osiągniętem zostało, miałoby wielki wpływ na inne mocarstwa pod względem otrzymania ich przystąpienia do propozycyi rządu Jej K. Mości, że obecna potrzeba wstrzymania przygotowań nieprzyjacielskich i wciągnienia do pośredniczenia mocarstw mniej bezpośrednio interesowanych w dyskusyi, stwierdzona jest faktem, iż napad na Szlezwik zdaje się zagrażać; że gdyby napad ten nastąpił, zdaje się prawdopodobnem, iż Niemcy znaleźliby się w obec interwencyi zbrojnej ze strony W. Brytanii.

Wicekanclerz odpowiedział czyniąc uwagę, że nie może kołysać się nadzieją, że jego przystąpienie do propozycyi rządu Jej K. Mości tyleby miało przewagi w Niemczech, a co do napadu bliskiego na Szlezwik, wiadomo, iż propozycye Austryi i Prus co do rozciągnięcia okupacyi związkowej do prowincyi duńskich, odrzucił już bundestag.

Szwecya i Norwegia.

Sztokolm, 17 Marca. — Propozycya królewska przedłożona sztortingowi w Chrystianii: król JMć zaprasza sztorting państwa norwegskiego, do uchwalenia następującego postanowienia: 1) sztorting zezwala, aby wojska liniowe i flotyla wiosłowa norwegska, kiedy i jak w ogólności król JMć uważać będzie za potrzebną, użyte zostały na wsparcie Danii w czasie teraźniejszej wojny tego państwa z mocarstwami niemieckiemi. 2) Na dodatek nadzwyczajny na środki obronne zezwala się 500,000 species, przy czem król JMć się upoważnia zarazem w tym celu do użycia nadto 300,000 species, lecz ta suma wówczas ma być użytą, skoro albo nowy nadzwyczajny sztorting będzie zwołany albo zgromadzony.

— Propozycye te królewskie, dotyczące przyzwolenia pieniędzy na wojnę przeciw Niemcom przekazano komisyi z 15 członków złożonej.

Włochy.

Turyn, 22 Marca. — Dzisiejsza Opinion pisze: Wczoraj opuścił Garibaldi Kaprerę z 6 osobami na parowcu angielskim »Lavaletta.« Sądzą, że udaje się do Anglii, gdzie go się spodziewają.

— Niedzielna Gaz. Nar. zaś w liście z Londynu z 15 Marca zawiera: »Do wiadomości, jakie odbieracie z Włoch, dodać wam mogę, że jenerał Garibaldi ma tu przybyć, i w tej chwili kiedy to piszę, zapewne już jest na statku, który mu przyjaciele z Anglii posłali. Co zaś do przyjęcia jego tutaj, łatwo sobie wyobrazić, że będzie świetne, tak jak to Anglicy umieją. Zresztą stronnictwo liberalne zechce z tego uczynić jak największy kapitał i potrząść tu populacyą, która w tej chwili potrzebuje pewnej sposobności, ażeby módz wybuchnąć ze swoją ekscentrycznością po długiem już milczeniu.

Kronika miejscowa.

Poznań, 23. Marca. — Ostd. Ztg. dowiadnje się, iż wyszło najnowsze rozporządzenie władz wyższych, nakazujące, aby w powiatach granicznych z królestwem nie cierpiano wychodzców przybyłych z tamtąd od Października r. z. Wychódzcy ci mają być wysłani, jeśli należą do klas uboższych, do powiatów iławskiego i friedlandzkiego, zamożniejszym ma być pozwolone udać się do Francyi, Belgii lub do królestwa, wedle ich wyboru.

Poznań, 24. Marca. — Posener Zeitung donosi, że onegdaj nadeszła tu wiadomość z powiatu inowracławskiego, że znaczna liczba przechodzących powstańców przytrzymaną została przez wojsko na granicy w liczbie około 50; część jednak przyszła do królestwa. Dodają przytem, że przyszło między wojskiem a przechodzącymi do bitwy.

Przybyli do Poznania dnia 24. Marca.

BAZAR: Żołtowski z Wągrówca, Niemojewski z Sliwnik, Żychliński z Sokolnik.
HOTEL DU NORD: Sławski z Komornik, Bojanowska z Woynicza.
BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Livius z Berlina, Trampe z Chudopsic, Rosenau z Rrzostowa, Grassmann z Kurnika, Schubert z Chemnitzy, Kohl z Naumburga, Schlesinger z Wrocławia.
MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Westarp z Ludom, Sperling z Kikowa, Stobwasser z W. Lotunu. Lesser z Wrocławia, Samuel z Hanoweru, Lange i Krebs z Frankfurtu n. M. Gross z Frankfurtu n. O., Bruns z Halberstadt, Selbiger i Simon z Berlina.
STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Angel z Berlina, Haulit z Wrocławia, Grabowski z Radownicy, Dr. Mathes z Köthen, Trąpczyńscy z Grzybowa, Oporowski z Krotoszyna.
HOTEL BERLINSKI: Chuderski z Berlina, Klug z Lipska, Weyl i Frankenstein z Wrocławia, Teichmann z Głogowy, Silberstein z Zaniemyśla, dr. Dydyński i dr. Karczewski z Wrocławia, Tabernacka z Wrześni, Koch z Sędzin, Bojedain z Gniezna, Lipski z Stempuchowa, Bartelsen z W. Starołęki, Moritz z Grotkowa.
PODCZARNYM ORŁEM: Beyer z Tarnowa.
HOTEL PARYSKI: ks. Ławniczak z Gniezna, dr. Bendowski z Wschowy.
POD TRZEMA LILIAMI: Hausse z Tłukaw, Löwenstein z Berlina.
KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Nilski z Targowejgórki, Redlich z Wrocławia, Holde z Międzyrzecza, Kochheim z Srody, Stranz z Gniezna, Landsberg z Kościana.
EICHENER BORN: Löwenthal z Budzynia, Löwenthal z Samocina, Kasper z Swiączyna, Schnapp z Leszna.
HOTEL WROCŁAWSKI: Kunze, Atzler i Gross z Röwersdorfu, Flach z Amaliengrund, Prato i Rasso z Włoch.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Marca 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) lepej. Wypowiedziano 25 węcpli. Na Marzec $27\frac{11}{12}$ list. $\frac{5}{6}$ pien., na Marzec Kwiecień $27\frac{11}{12}$ list. $\frac{5}{6}$ pien., na wiosnę $27\frac{11}{12}$ list. $\frac{5}{6}$ pien., na Kwiecień Maj 28 list. i pien., na Maj Czerwiec $28\frac{11}{12}$ list. $\frac{5}{6}$ pien., na Czerwiec Lipiec $29\frac{11}{12}$ list. $\frac{5}{6}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) słabiej. Wypowiedziano 3000 kwart. Na Marzec $12\frac{11}{12}$ list. $\frac{7}{8}$ pien., na Kwiecień $12\frac{23}{24}$ list. $\frac{11}{12}$ pien., na Maj $13\frac{1}{4}$ list. $\frac{1}{6}$ pien., na Czerwiec $13\frac{1}{2}$ pien. list., na Lipiec $13\frac{5}{6}$ pien. i list., na Sierpień $14\frac{1}{6}$ pien. i list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 23. Marca.

Pszenica 44—56 tal.

Żyto na wiosnę $32\frac{1}{4}$—$31\frac{2}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $33\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $34\frac{1}{2}$ do $\frac{1}{3}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 26—32 tal.

Groch do gotowania 35—46 tal.

Groch na pastwę 35—46 tal.

Rzep zimowy 84—86 tal.

Rzepik zimowy 83—84 tal.

Oléj rzepiowy na Kwiecień Maj $11\frac{1}{8}$—$\frac{1}{12}$ tal., na Lipiec Sierpień $11\frac{1}{2}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Wrzesień Paźźd. $11\frac{7}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal.

Okowita na Kwiecień Maj 14—$13\frac{3}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $14\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 15 do $14\frac{5}{6}$ tal., na Sierpień Wrzesień $15\frac{1}{4}$—$\frac{1}{6}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 23. Marca 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$104\frac{3}{4}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
„ z roku 1853	4	—	95
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{8}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
dito dito	4	—	99
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$98\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	$94\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{1}{4}$
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{7}{8}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$95\frac{1}{4}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	95
Louisdory	—	—	$110\frac{1}{6}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	101